

Dr hab. Wojciech Nowicki, prof. nadzw.
Instytut Anglistyki
Zakład Literatury Angloirlandzkiej
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

**Recenzja dysertacji doktorskiej magistra Karola Jaroszewskiego
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Davida Malcolma pt.
“World of Hateful Wonder” – Psychology, Social Sciences, Politics
and History in the Fiction of Michael Moorcock – A Study by
Genre („Świat okropnej cudowności” – psychologia, nauki
społeczne, polityka i historia w twórczości Michaela Moorcocka –
studium gatunków)**

Pan magister Karol Jaroszewski stworzył interesującą pracę na temat twórczości Michaela Moorcocka, jednego z czołowych pisarzy brytyjskich czasów współczesnych. Zaliczany bywa do nurtu science fiction, ale także fantasy, choć w istocie tworzył hybrydy wielogatunkowe, o czym najlepiej świadczy niewspomniana w dysertacji powieść *Mother London* z 1988 r. To ta niedookreśloność jak można sądzić, sprowokowała Autora do zajęcia się kwestiami genologicznymi u Moorcocka.

Recenzowana praca nieco zaskakuje kompozycją, jako że streszczenia – po polsku i angielsku – wyprzedzają spis treści, po czym dopiero (w duchu Sterne’owskim?) Autor pomieścił wstęp i oba rozdziały. Te z kolei podzielił – również przewrotnie – na podrozdziały, nazywając je „parts”, choć zazwyczaj widzujemy „parts” podzielone na „chapters”. Dołączona bibliografia nie budzi zastrzeżeń, jednak umieszczanie wszystkich tekstów – prymarnych i sekundarnych – w jednym spisie może być nieco uciążliwe.

Dysertacja mgra Jaroszewskiego jest na wskroś genologiczna, ale także tematyczna, czego doktorant dowodzi łącząc określone wątki z określonymi strukturami gatunkowymi. To z pewnością pierwsza taka praca w badaniach nad twórczością Moorcocka i – co charakterystyczne – wywodzi się ze środowiska, któremu patronował i przez jakiś czas przewodził najlepszy znawca omawianych tu gatunków, profesor Andrzej Zgorzelski. Tenże jest zresztą obficie cytowany, co wyraźnie podnosi dyscyplinę koncepcyjną dysertacji. Pan Jaroszewski dba o ścisłość w zakresie definicji, toteż zanim przystąpi do omawiania gatunkowego miszmaszu u omawianego przez siebie autora, wprowadza podstawowe

rozgraniczenia pojęciowe. Tym samym czytelnik, zwłaszcza nieobeznany, dowie się zawczasu, czym jest mamucia science fiction, czym pokrewna science fantasy, fantasy, historical fiction, alternate history czy szeroko pojmowana utopia (skąd duże litery przy tych nazwach?).

Oś tematyczno-genologiczna wyznacza zasadniczą taksonomię fikcji Moorcocka, mgr Jaroszewski twierdzi bowiem, że powieści brytyjskiego pisarza mają z jednej strony wyraźne nachylenie psychologiczno-antropologiczne, wyzyskując przy tym takie formy jak science fiction, science fantasy oraz dark fantasy, a z drugiej zahaczają o historię, politykę i problemy społeczno-ekonomiczne, ujawniając złoza powieści historycznej, historii alternatywnej i utopo-dystopii.

W rozdziale pierwszym cenne jest odkrywanie śladów psychoanalizy u wczesnego Moorcocka. W takich tekstach jak *The Golden Barge*, "The Great Conqueror", *The Ice Schooner* czy "The Deep Fix" centralne postacie Moorcocka wydają się ucieleśniać Freudowskie kompleksy. Autor wspomaga swoje ustalenia erudycyjnymi uwagami, np. na str. 37, gdzie przywołuje Thomasa Browne'a *Religio Medici* z 1642 r. (w 1643 r. ukazało się wydanie oficjalne) jako możliwego źródła peryfrastycznej figury Adama – Man without the Navel.

Ciekawie przedstawiają się również uwagi na temat filiacji Jungowskich, zwłaszcza dotyczących archetypów, indywiduacji czy nieświadomości zbiorowej. Tu Moorcock jawi się jako beneficjent twórcy psychologii głębi obok innych autorów sf, choćby J.G. Ballarda i Ursuli Le Guin. Analizy przeprowadzone w oparciu o Jungowską teorię snów, indywiduacji czy też typologię osobowości uderzają trafnymi spostrzeżeniami i – ponownie – szeroką erudycją; np. w szczegółowym odczytaniu, kolejnym po freudowskim, "The Deep Fix". Pojawiają się tu odwołania do Maturina, Poe'a i Wordswortha.

Bardziej pobieżnie (z uzasadnieniem dlaczego na str. 68), choć celnie, zajmuje się Doktorant teorią szkockiego psychiatry Ronalda Davida Lainga w odniesieniu do twórczości Moorcocka (opowiadania "The Ruins" i "Islands").

Dwudzielność tematyki powieści Moorcocka staje w całej jaskrawości w rozdziale drugim, na przejściu od jaźni do społeczeństwa. W alternatywnych opowiadaniach historycznych z cyklu *Some Reminiscences of the Third World War* i w fikcjach historycznych: *Byzantium Endures* i *The Laughter of Carthage* Jaroszewski dostrzega szereg zakodowanych kwestii społeczno-politycznych, w tym między innymi problem antysemityzmu, tak jak go rozumie twórca psychologii topologicznej Kurt Lewin.

Dość niespodziewanie i niezbyt przekonująco Moorcock ukazany jest jako propagator, a może tylko znawca „marksistowskiej geografii” spod znaku Lefebvre’a i Harveya – w takich powieściach jak *The Winds of Limbo*, *The Black Corridor* czy *The Laughter of Carthage*. To chyba najsłabsza część pracy mgra Jaroszewskiego, czego świadectwem jest dysproporcja między częścią teoretyczną, czyli prezentacją poglądów neomarksistów (osiem stron) i analizą tekstów Moorcocka (siedem stron).

Ostatnia część rozdziału to odczytanie powieści Moorcocka w świetle teorii Halforda Johna Mackindera, twórcy geopolitycznego pojęcia Heartlandu, obszaru odpowiadającego Azji centralnej, którego opanowanie dawałoby klucz do hegemonii nad Eurazją. U Moorcocka zauważalne są tendencje do snucia ironicznych refleksji historiozoficznych i etno-politycznych na ten temat (m.in. w trylogii *The Nomad of Time*), co w sumie skutkuje powstaniem odmiany utopii będącej zwornikiem między tradycją w duchu More’a a innowacją w duchu Banksa.

W konkluzji Autor podkreśla rolę Michaela Moorcocka w kształtowaniu twórczości takich pisarzy jak China Miéville czy Jeff VanderMeer, a także w uformowaniu się gatunku dark fantasy i steampunk. Do zasług Moorcocka należy również twórcze przekształcenie metapostaci i metahistorii w oparciu o idee Frye’a i Campbella.

Zaletą recenzowanej pracy jest świetny wybór tematu, przejrzysta partycja tekstu i „szeroki oddech” (erudycja, znajomość tradycji i genologii). Mgr Jaroszewski często poza tym przyjmuje perspektywę porównawczą i sytuuje Moorcocka wobec innych twórców o pokrewnych zainteresowaniach, np. J.G. Ballarda. Można by jedynie nieco zwiększyć objętość tekstu; przy podwójnej interlinii (także w cytatach!) otrzymujemy zaledwie 120 stron, co przy standardowym odstępnie 1,5 i zmniejszonej czcionce w cytatach dałoby zapewne poniżej stu.

Recenzent stwierdza niniejszym, iż przedstawiona praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim, co pozwala na postawienie wniosku o dopuszczenie pana magistra Karola Jaroszewskiego do następnych etapów przewodu.

Lublin, 4 lutego 2018

Wojciech Kowalski